

Owal Emcedwa, Jestem tu

Refren x2]

Oto chwila toastu / za wszystkich nas tu
Za odrodzone miasto / za złamany zastój
Za polskiego słuchacza / za dobry w chuj nastrój
Owal / Drużyna A / All-Star Poznań / jestem tu
[Doniu]

Razem z chłopakami zagapiony w przyszłość
Siedzę w studio myśląc / że jednak w końcu wyszło
I nie tylko przy browarku / ławce / ulicy i w klubach
Ale / w duszach i w działaniu / marzyć to chluba
Poznań All-Star / Panta Rhei / A / na legalu
Zawsze w naszych miastach / na pytanie jak - pomału
Trinken-Kulanken / a my ciągle przed siebie
Raz dzień nam skopie dupę / a raz noc po plecach klepie
A my dajemy radę / stare prawa wcielać w życie
Cwaniaków punktować / bo nie trzeba być na szczycie
Aby wersy jak tornada oplatały całe miasta
Prowincje / ulice / oddadzą nam wiele w zastaw
Żeby posłuchać nagrywek nowych / wypić za produkcję
Choć jednego za nas spalić / a o punkcie
WLKP na mapie / z uznaniem wycedzić słowa
Zajebisty rap i choć nie może nas wychować
To opowie co jest grane / jak hulają się ziomki
Jak lokuje ślepe prawo / jak łebki wchodzą w życie
I przestaje być zabawą / dziś sianko i debety
Urywają nam sen z powiek jak kobiety po nocach
Wiem / powiem - rap dla niektórych towarem
Ja dla niego całym sercem / nigdy nie kolorowałem
Tak było i będzie / mnie to wali / co się stanie
Pamiętajcie / A Drużyna / Owal / znamy swe zadanie
[Liber]

Poznańskie centrum / zima / południe mroźne
Stoi koleś łysy / rysy twarzy groźne
A my z Doniem ostrożnie / podbitka
Zapinam polar / patrzę na typa
To była widocznie boska wola
Teraz Owal aż po dni ostatnie
I nie tylko w rapie dusze nasze bratnie
Nim otworzą się zapadnie niech zawładnie wami nasza bryza
Świeży towar / weź sobie gryza / to jest wiza
Na to żebyś teraz widział / usłyszał / wreszcie dotknął
Nasza scena jak najbardziej godną / płodną
Z coraz bardziej głodną / zajebistą publicznością
Z nami rosną / z radością patrzę jak zęby ostrzą
Więc jestem tu / pisząc w menu dla ich wyżerek
Z nut i literek / łączę je bez usterek w jeden szereg
Bo to lubię / dziś tak zwane featuryngiem
U przyjaciela gościnnie / złap ten rap / on jest dopingiem
[Refren x2]

[Refren x2]

[Owal /Emcedwa]

Próbowałem wielu rzeczy i za każdym razem
Pamiętałem żeby żaden kamień nie stał się głazem
Żeby droga była prosta / a sumienie czyste
Nie chciałem degradacji na przegranych listę
Postawiona poprzeczka ciągle podnoszona w górę
Ja uczyłem się miłości / a ty wciągałeś chmurę
Teraz jestem / jestem / z zaliczonym testem
1:0 dla mnie / mogę mówić / że żyję
Czasem potrzebuję chwile by zrozumieć od początku
Co jest najważniejsze / czuwam by nie stracić wątku
To piękne / odnaleźć w człowieku wsparcie
Poszukaj raz / a dobrze / to nie limit na karcie
Komu mam zawdzięczać / że nadal jestem
Ręki gestem wybijam się jak przester

Nie raz tęsknię / prawda bez ściem
Dzisiaj z wami / jutro solo jak O.S.T.R.

[Kris]

Kolejny Wielkopolanin zdający legalny egzamin
Maszeruje bez przystanków / ciągnąc tych / co idą za nim
Wspólnymi siłami / zawsze łatwiej bagno przebrniesz
Wróg / grom / sztorm / stoisz mocno / nawet nie drgniesz
I ja też pewnie stąkam po kolejny kompakt
Udowadniając tym / którzy mieli mnie za głąba
Że osiągnę / to co każdy z nich pożądał
Z chęcią bym to oddał / za wieczną łaskę u tego
Który będzie nas osądzał / żąda pieniądza kontra kodeks
Mam go i nie łamię / bo to jest skuteczny środek
Aby trzymać się swej ścieżki
Szczerze / zazdroścę tym / którzy już ją przeszli
Cisza / spokój / bez presji / a tu świat pełen agresji jak wrestling
Lecz nie zrezygnuję / zastosuję większy presing
Dlatego mówię głośno / chcę by wszędzie to doszło
Wielkopolska jest tu i wypierdała cię w kosmos

[Refren x2]

[wszyscy x2]

Ował / jestem tu / Liber / jestem tu

Kris / jestem tu / Doniu / jestem tu

Oborniki / jestem tu / Poznań / jestem tu

[Ował /Emcedwa] All-Star Poznań / do końca będę właśnie tu (tu